

dr inż. **Piotr SAŁUGA**  
Instytut Gospodarki Surowcami Mineralnymi  
i Energią PAN, Kraków

## **Żywot i losy relikwii Św. Barbary – patronki górników**

### **STRESZCZENIE**

*Święta Barbara jest główną patronką górników. Historia jej życia i męczeńskiej śmierci jest znana jedynie z tradycji. Referat przedstawia jej legendę, losy relikwii oraz jej miejsce w świadomości zbiorowej górników.*

Św. Barbara (z łac. *barbarus*, gr. *bárbaros* – „cudzoziemka, obca” – w tym sensie należy rozumieć to imię, jako charakteryzujące osobę, która była i czuła się obcą w swoim otoczeniu) jest jedną z najbardziej czczonych świętych chrześcijańskich. Jej rzeźby i wizerunki można spotkać nie tylko w licznych świątyniach, ale i w wyrobiskach kopalń wielu krajów europejskich, gdzie można je znaleźć wśród rzeszy przedmiotów kultu i dzieł sztuki, stanowiących świadectwo religijnej i artystycznej wrażliwości górników (w Polsce najstarsza rzeźba przedstawiająca jej postać, zachowana w kopalni soli w Wieliczce, pochodzi z 1689 r.).

Według podania, Święta Barbara urodziła się w Nikomedii, stolicy rzymskiej prowincji Bitynii (ob. Izmit, Turcja) lub – według innych wersji – w Heliopolis w Egipcie (Heliopolis nosi obecnie nazwę Materija i jest dzielnicą Kairu). Miała być córką bogatego i wpływowego kupca o imieniu Dioscorus. Barbara była jedynaczką, długo oczekiwaną przez rodziców. Odznaczała się ponoć niezwykłą urodą i wielkimi zdolnościami – była wykształcona i inteligentna; o jej rękę miało ubiegać się wielu znakomitych młodzieńców, lecz Barbara wszystkich odprawiała z kwitkiem. Spotykała się natomiast z niewielką grupką chrześcijan, którzy ukrywali się wówczas przed prześladowaniami ze strony jednego z najokrutniejszych cesarzy – Galeriusza Waleriusza Maksymina (Maksyminus II Daja) (cesarz 308(9?)-313 r.), ostatniego krwawego prześladowcy chrześcijan, który w 305 r., po odejściu Dioklecjana, został cezarem (współrządcą) cesarza Galeriusza. Obaj władcy byli zaciekłymi przeciwnikami chrześcijan, a Maksymin Daja był wrogiem fanatycznym, niezwykle przebiegłym i zdecydowanym w działaniu.

Ojciec Barbary, gorliwy poganin, pragnąc uchronić córkę przed wpływami zdeprawowanej młodzieży, niechcianymi konkurentami, a także ustrzec przed chrześcijaństwem, wybudował warowną wieżę, w której umieścił córkę i trzymał pod zamknięciem. Zezwolił jej jednak na wizyty różnych nauczycieli. Jak podaje legenda wśród nich był lekarz Walentiusz, chrześcijanin, który szerzej zapoznał swoją uczennicę z nową religią. Efektem było nawrócenie Barbary – dziewczyna, w tajemnicy przed rodzicami, przyjęła z rąk swego nauczyciela chrzest. Wyrzekłszy się dotychczasowych bogów i bogactw ojca postanowiła poświęcić się Chrystusowi, żyjąc w dożgonnej czystości. Jej czyny wzbudziły gniew nienawidzącego fanatycznie chrześcijan Dioskura, który zakazał córce praktykowania nowej religii – znęcał się nad nią psychicznie i fizycznie. Barbara jednakże nieugięcie trwała w swej wierze. Dręczona przez ojca, uciekła w końcu do lasu i ukryła się w górskiej grocie. Zdradzona przez tamtejszego pasterza, została ujęta przez służbę ojca i przekazana władzom rzymskim. Ponieważ dziewczyna nie chciała wyrzec się swojej wiary, torturowano ją: biczowano, przypalano ogniem, kaleczono, szarpało żelaznymi szponami, obcięto piersi, pędzono nago ku pośmiewisku obywateli rodzinnego miasta i w końcu wydano wyrok: śmierć przez ścięcie mieczem. Według tradycji, poniosła śmierć męczeńską z rąk swojego ojca w roku 306. Działo się to zaledwie 7 lat przed wprowadzeniem Edyktu Mediolańskiego, ogłaszającego wolność wyznania w Cesarstwie Rzymskim. Legenda głosi, iż

męczeństwu towarzyszyły cuda – w nocy miał ją odwiedzić Chrystus, zaleczyć jej rany i udzielić Komunii Świętej; ojciec po zabiciu córki został porażony piorunem a owce pasterza-zdrajcy zamieniły się w szarańczę.

Pierwsze wiadomości o kulcie św. Barbary, dziewicy i męczennicy, pochodzą z IV wieku. W Edessie (Azja Mniejsza) znajdował się ponoć klasztor pod jej wezwaniem. Kult Świętej rozwijał się intensywnie od VI w. najpierw na Wschodzie, później w chrześcijaństwie zachodnim. Tradycja mówi, iż papież Grzegorz I Wielki (papież 590-604) darzył postać Barbary wielką czcią, modląc się w oratorium jej imienia. W VI w. cesarz wschodniorzymski Justynian I Wielki (cesarz 527-565 r.) sprowadził relikwie Św. Barbary do Konstantynopola, gdzie z kolei cesarz bizantyjski Leon VI Mądry (cesarz 886-912 r.) wznosił wspaniałą świątynię pod jej wezwaniem.

Interesujący jest spór dotyczący miejsca przechowywania relikwii, mający swe źródło w podziałach związanych z rozłamami w Kościele. Według tradycji Kościoła wschodniego Barbara, córka cesarza Aleksego I Komnena (cesarz 1081-1118), od 1108 r. żona księcia kijowskiego Światopełka Michała (książę 1093-1113 r.), wywiozła święte relikwie do Kijowa, gdzie zostały złożone w Monastyrze Michajłowskim. Tam spoczywały do czasu splądrowania świątyni przez bolszewików (1939 r.). Szczęśliwie zostały uratowane przez wiernych Kijowian i przeniesione do Soboru Katedralnego Św. Włodzimierza, gdzie spoczywają po dzień dzisiejszy.

Koptowie, z kolei, utrzymują, że autentyczne szczątki męczennicy znajdują się w kościele pod jej wezwaniem w Starym Kairze.

Zgodnie z tradycją chrześcijaństwa zachodniego, relikwie Świętej w 1202 r. (według innych wersji w r. 1009), po złupieniu i splądrowaniu miasta przez uczestników IV wyprawy krzyżowej zostały zabrane do Wenecji, na wyspę Torcello, do klasztoru Św. Jana Ewangelisty. Po sekularyzacji w okresie napoleońskim relikwie przeniesiono do kościoła Św. Marcina na wyspie Burano w obrębie Laguny Weneckiej. Część relikwii znajduje się w skarbcu bazyliki Św. Jana na Lateranie w Rzymie, kościele NMP w Transportinie, w Neapolu (Real Casa della SS. ma Annunziata), Piazzenie (kaplica kościoła San Sisco), Cremonie, Mantui i Trapani.

W Polsce kult Św. Barbary był zawsze bardzo żywy. Już w modlitewniku Gertrudy, córki Mieszka II wspomniana jest pod datą 4 grudnia. Pierwszy kościół ku jej czci wystawiono w 1262 r. w Bożygnowie koło Środy Śląskiej. Interesujący jest też polski wątek dotyczący relikwii Świętej. Otóż, według podania, papież Innocenty IV (papież 1243-1254), wysłał do Danii legata w osobie minoryty Sedensa, z darami składającymi się ze szczątków Krzyża Świętego i z czaszki Świętej Barbary. Legat po przybyciu do Danii znalazł się w środku wojny, toczącej się pomiędzy królem Jutlandii Erykiem IV Denarem „Od Pługa” (1241-1250) i jego starszym bratem Ablem (?-1252, król od 1250). Ponieważ, dodatkowo, w kraju panowała zaraza, król Eryk schronił się na jednej z odległych wysp. Dowiedziawszy się o wyjeździe króla legat usiłował podążać jego tropem, jednak wskutek burzy morskiej jego okręt wyrzucony został u wybrzeży Helu. Tam został napadnięty i obrabowany przez rozbójników, którzy w trakcie dzielenia łupów natrafili na złotą szkatułę, a zorientowawszy się co do jej zawartości, cudownie nawrócili się, a następnie podarowali świętą relikwię księciu gdańskiemu Świątopołkowi Wielkiemu (ok. 1200-1266 r., książę od 1220). Relikwia złożona została na zamku w Sartawicach, a po zdobyciu zamku przez marszałka Zakonu Krzyżackiego Teodoryka von Bernheim wywieziona została do Chełmna. Jeszcze do niedawna znajdowała się w Czerwińsku. Do jej posiadania przyznają się ponadto Nowogród Wielki (Rosja) i Montecatini (Włochy). Inne relikwie Świętej są też w katedrze pelplińskiej oraz w kościele Św. Andrzeja w Krakowie.

Św. Barbara należała do 14 Świętych Orędowników, którzy czuwali nad chrześcijanami proszącymi ich o pomoc. Uważa się ją za jedną ze Świętych Wspomożycielek,

pomocnych przy konaniu i prowadzących do Boga. Do Św. Barbary zwracali się zatem chrześcijanie, szczególnie narażeni na utratę zdrowia lub życia. Z biegiem czasu przyjęli ją za swą patronkę ludzie wykonujący niebezpieczne zawody i posłannictwa: marynarze, artylerzyści, a przede wszystkim – z uwagi na zbieżność cech charakteru Męczennicy (męstwo, niezłomność, wytrwałość) i przedstawicieli naszej branży – górnicy. Św. Barbarę czczą też jako swą patronkę flisacy, architekci, murarze, cieśle, tkacze, kowale, ludwisarze, strażnicy, więźniowie i in. Szczególnie postrzegano ją jako patronkę dobrej śmierci; jej łask wpraszano w czasie epidemii i „czarnej śmierci”, ona patronowała licznym cmentarnym kaplicom. Był zwyczaj wzywania imienia Świętej podczas burzy (gdyż jej ojciec zginął porażony piorunem). Wyrazem żywego kultu Św. Barbary były liczne bractwa jej imienia, teksty liturgiczne (breviarzowe, mszalne sekwencje, litania), tytuły kościołów i kaplic, obrazy i figury Świętej, imiona nadawane na Chrzcie Świętym.

W ikonografii Św. Barbarę ukazywano przede wszystkim jako patronkę dobrej śmierci w koronie i aureoli, w płaszczu z welonem, trzymającą palmę męczeństwa, kielich z hostią lub monstrancję, albo wspartą na mieczu, od którego zginęła. Często w tle umieszczano wieżę, w której była więziona, z trzema oknami symbolizującymi Trójcę Świętą. Czasami u stóp Św. Barbary ukazywano jej ojca Dioskura.

Olbrzymi posąg Świętej wieńczy główny gmach Akademii Górniczo-Hutniczej. To replika przedwojennej figury, zrzuconej przez Niemców z budynku w 1939 roku (prawdopodobnie powodem tego barbarzyństwa był fakt, iż w gmachu Akademii zainstalował się okupacyjny rząd Generalnego Gubernatorstwa). Posąg podobno przetrwał upadek i przez długi czas znajdował się w zabudowaniach gospodarczych, znajdujących na tyłach domu studenckiego położonego przy ul. Reymonta 17, po czym ślad po nim zaginął. To dopełnienie tamtego barbarzyństwa, tym razem spowodowane naszą, polską ręką. Zaginiona figura, autorstwa Stefana Zbigniewicza, miała 7 m wysokości i wykonana była z drewna obitego blachą.

Dzisiejszy posąg, podniesiony w 1999 staraniem Komitetu Rekonstrukcji Figury Świętej Barbary pod przewodnictwem profesora Kazimierza Czopka, przy wydatnym wsparciu finansowym KGHM Polska Miedź SA, zrobiony został z miedzianej blachy, formowanej z odpowiednich pasków i spawanej. Wykonawcą rzeźby jest artysta rzeźbiarz Jan Siek.

### **Legend of life and relics of St. Barbara – the patron saint of miners**

St Barbara is invoked as a patroness for those who are facing imminent death, sudden death, accidents and explosions. Barbara was adopted as the patron saint of miners most probably because the mining profession had to cope with many hazards to life in those days. The history of her live and death is known only from tradition. The paper depicts her legend, relic lots and the role of St Barbara in mining tradition.